

# GAZETA KATOLICKA

CHICAGO, ILLINOIS, CZWARTEK, 24go Maja 1883.

POŚWIECONE INTERESOM POLSKIM W AMERYCE

ZAŁOŻONE W 1871

PROBOWANA PRZEZ J.W. ARCYBISKUPA MICHAŁA HEISSA W MILWAUKEE I J.W. BISKUPÓW: TOMASZA L. GRACE W ST. PAUL; FR. KS. KRAUTBAUER W GREEN BAY; RUPERTA SEIDENBUSH W ST. CLOUD; J. IRELAND W ST. PAUL; KILIAN C. FLASCH W LA CROSSE; J. TUIG W PITTSBURGHU; M. MARTY W YANKTON D. T.

**DRUKARNIA**  
**“GAZETY KATOLICKIEJ”**  
 606 Noble Street. - CHICAGO, ILL.  
 PODEJMUJE WSZELKIE ROBOTY DRUKARSKIE  
 drukuje dzieła, książki, broszury, konstytucje, wykonyje tabele, etykiety, programy, afisze, obwieszczenia, cyrkularze rozmaitej wielkości i rozmiarów. Wizytowe karty, napisy, wiadomości słubne, adresy, rachunki itp.  
 WYKONUJE STARANIE I SPIESZNIE.

**POLSKA KOLONIA**  
 w  
**Martin County, Minnesota.**  
 Najlepsze grunta po 7 dolarów za akier w polskiej kolonii w Martin County, Minnesota.  
 Kolonia ta zalecona przez J.W. Biskupa Ireland w St. Paul, Minn. Punktem centralnym tej kolonii będzie miasto  
**GNIEZNO**,  
 pomiędzy dwoma pięknymi jeziorami, z biurom pocztowym, handlami i młynem, gdzie kościół i szkoła także będą zbudowane, na co kompania dała 40 akrów w podarunku.  
**EKSKURSYE**  
 będą regularnie wychodziły do tej okolicy po bardzo niskiej cenie za koleje tam i napowrót.  
 Kolonia w Martin Co. będzie jedną z najlepszych kolonii polskich w Stanach Zjednoczonych. Ziemia jest żyzna, wody dobrej pod dostatkiem, wszystko rośnie dobrze: pszenica, korn, żyto, owoce konicyzna, (drzewo gdziekolwiek sadzone) i wszystko ma dobry pokup.  
 Kto sobie życzy kupić gruntu w tej kolonii, ten niech się prędko zgłasza, bo tylko jeszcze 20,000 akrów pozostało, reszta już rozkupiona.  
 Po dalsze informacje zgłoscić się do:

**FREDERIKSEN, HANSEN AND DRUMMOND,**  
 26 NORTH CLARK STREET. CHICAGO, ILL.  
 ALBO DO:  
 ANTONI SCHERMANN, 52 Bradley Street. CHICAGO, ILL.  
 ANDRZEJ KURR, 539 Noble Street. " "  
 JAN BEDNARZ, 165 W. 19th Street. " "  
 STANISŁAW SŁOMIŃSKI, 679 Milwaukee Ave. " "

**PULAWSKIEGO**  
 ZABEZPIECZENIE  
 OD OGNIĄ.  
 Założone w roku 1876  
 ZABEZPIECZA MAJĄTNOŚĆ OD OGNIĄ  
**Polakom w Chicago**  
 KAPITAŁ \$22,040,17.  
 Bliższych informacji udzieli sekretarz  
**OTTO SODER**  
 15 Rose str. CHICAGO.

**POLSKA RESTAURACJA**  
 (MARCELEGO SCHOENFELDA)  
 Posiada zawsze wyborne WINA, LIKIERY, ŚWIEŻE PIWO, OSTRYGI, LODY, CUKRY I WSZELKIE OWOCY.  
 Rodacy znajdą u mnie szerokość gościnności i rzetelną usługę. Jako były policyant, obeszany dokładnie w stosunkami miasta, służę mogę przybywającym do Chicago Rodakom tymczasową kwatery, radę i pomoc.  
**MARCELI SCHOENFELD,**  
**395 Milwaukee Ave.**  
 CHICAGO, ILL. 37721  
**MENEELY BELL FOUNDRY.**  
 Znana z zasług publiczności od roku 1826. Dostarcza dzwony dla kościołów, Kapite, Szkoł. Straż ogniowych, oraz wszelkich innych tego rodzaju przedmiotów.  
**Meneely & Co. West Troy, N.Y.**

**REAL ESTATE AGENT**  
**JOHN BARZYŃSKI,**  
 w St. Paul, Howard, Co., Nebraska,  
 letter box 125.  
 Wybiera sprzedaje i kupuje grunta w Nebraska, w powiatach Howard, Valley, Sherman, Gosport i zaleca wszelkie interesy gruntowe w kościołach polskich. Kto chce kupić sobie farmę w Nebraska zowozu, niech się zgłasza listownie do niego, pod adresem: St. Paul Nebraska J. B. 125

**GAZETA KATOLICKA**  
 THE POLISH NEWSPAPER OF AMERICA.  
**TWELFTH YEAR.**  
 It has a large circulation than all the Polish papers published in the United States combined.  
 PUBLISHED WEEKLY BY THE  
**POLISH LITERARY SOCIETY**  
 -AT-  
 606 NOBLE STREET,  
 Chicago, Illinois.  
**RATES OF ADVERTISING:**  
 One line once..... 50c.  
 One inch once..... \$2.00.  
 Ten line one month..... \$5.00.  
 Afterwards at half price.  
 One inch one year..... \$20.00.  
**THIS PAPER** may be found on file at Gen. P. Rowell & Co's Newspaper Advertising Bureau -10 Spruce St.-where advertising contracts may be made for it in NEW YORK.  
 Mr. J. H. BATES, Newspaper Advertising Ag't, 41 Park Row (Times Building), New York, is authorized to contract for advertisements in the GAZETA KATOLICKA at our best rates.  
 All communications must be addressed to GAZETA KATOLICKA 606 Noble street Chicago, Illinois.  
 "Entered at the post office at Chicago, Ill., as second class matter."

**Obok GAZETY KATOLICKIEJ** wydajemy także "Dziennik Święty", który wychodzi raz na tydzień i dla tych pp. abonentów, co zarazem i GAZETĘ KATOLICKĄ trzymają, kosztuje tylko 60 centów na rok cały. Pożyteczne więc to pismo jest najistotniejszą w całej Ameryce, co pojedyńczy jego numer, 16 stronic druku, kosztuje tylko 1 cent.  
 Kto chce tylko sam "Dziennik Święty" otrzymać bez GAZETY KATOLICKIEJ, dla tego wynosi p. numerat na rok jednego dolara, a więc i tak jeszcze bardzo tanio, bo tylko po 2 centy za każdy pojedynczy numer.

**Przegląd Tygodniowy.**

Chicago, 23go Maja 1883.  
 Rok 1883 rozpoczął panowanie swoje burzami, powodziami i niebezpieczeństwami i dotąd aniół zniszczenia nie złożył jeszcze smutnego swego berła. Rzadko kiedy w tak krótkim przeciągu czasu zaszło tyle burz, orkanów, trąb morskich i lawowych, powodzi, co w tych kilku miesiącach. Przez cały ubiegły tydzień donoszono tylko o szkoda, wyrządzonych przez trąby lawowe. W Kansas City południową część miasta leżą w gruzach, a na przestrzeni dwu-milowej długości i od 200 do 800 stóp szerokości nie znajdziemy tam dzisiaj ani jednego drzewa zdrowego. Trzech zabitych i trzynastu pokaleczonych, oto ofiary orkanu, który obok tego do 300,000 dol. szkody wyrządził.  
 Prawie równocześnie inna trąba lawowa zniszczyła wszystkie farmy owocowe w okolicy Wyandotte, a w kilka godzin później zniszczył orkan miasteczko Oriongo do szczytu, tak iż tylko jeden budynek, tj. łoża masońska, pozostała niedotkniętą; zdawałoby się, że szatan zaopiekował się tylko tymi, którzy mu tu na ziemi tak wiernie służą. Dwie osoby zostały na miejscu zabite, dziesięć śmiertelnie rannych, a czterdziestu mocno pokaleczonych. W Webb City zniszczył orkan dwa, a w Carterville dziesięć mieszkań. W Mason zniszczona została szkoła i kościół murzyński, przyczem trzy osoby utraciły życie a wielka liczba odniosła rany i guzy. W poniedziałek napadł orkan miasto Fredericktown w Ohio, i zawałił szkołę w White Pigeon, Mich., przyczem wiele dziecko na miejscu zabite i wiele poranionych zostało. W Indianopolis i okolicy pozrywał orkan wszystkie druty telegraficzne a w Southport zawałił dwa kościoły. Przez wtorek panowały burze w Montanie i w Idaho, potem było spokojnie aż do czwartku. W tym dniu nawiedziła burza

**Wielka Wycieczka**  
 po Hudsonie z Nowego Yorku w dniu 4go Lipca 1883 roku na dochód kościoła Śg. Stanisława  
**w Nowym Yorku**  
 Statek wypływa z przystani:  
 1. z NEW YORKU: przy ulicy Broome o godzinie 9ej rano  
 2. z WILLIAMSBURGA: przy 5 ulicy o godzinie 9ej rano.  
 3. z JERSEY CITY: przy Morris str. o godz. 10ej rano.  
 Cena biletu 50 c.  
 Do licznego współudziału zaprasza  
**Ks. H. KLIMECKI.**

**W. TEMPLIN**  
 Commercial ave. i 88ga ulica.  
 SOUTH CHICAGO, ILL.  
 sprzedaje  
**KARTY OKRETOWE**  
 po najtanszych cenach  
 I NA NAJLEPSZYCH LINIACH  
 jest zaręczony agentem GAZETY KATOLICKIEJ

Valparaiso w Nebraska, gdzie zniszczyła ośm mieszkań, pomiędzy temi dwie szkoły. Także w Denton, Tex., wyrządziła burza niem mało szkody i poraniła wiele ludzi. Leczą najwięcej szkody wyrządziła trąba lawowa, która w piątek wieczorem napadła miasto Racine, Wis. Około 150 budynków, po większej części zamieszkałych przez Niemców i Czechów, leży tam w gruzach; dziesięć osób zostało na miejscu zabitych a około 40 ciężko pokaleczonych.  
 Poniedziałkowy mroźny orkan północny wyrządził wiele szkody w sadach i oziminach.  
 Z polityki krajowej nie mamy nic ciekawego. Emigracya do Stanów Zjedn. znacznie się zmniejszyła w tym roku. W kwietniu br. przybyło o 35,709 osób mniej, niż w tym samym czasie przeszłego roku.  
 W legislaturze Illinoiskiej radzą obecnie nad Harpera billem, dotyczącym podwyższenia opłaty za wyszynk wódek i piwa; czy jednakże bill ten przejdzie w ostatnim czytaniu, trudno przepowiedzieć, bo posłowie w tej kwestyi nie trzymają się granic partyi, ale tak republikanie jak demokraci podzielili się równo jedni za ten billem, inni przeciw bilłowi.  
 Związek weteranów armii Potomaku przy sprzyjającej pogodzie odprawił roczny swój zjazd w Washingtonie. Uroczystość rozpoczęła się pochodem około Białego domu, któremu się przypatrywał prezydent z ministrami i całym dyplomatycznym. Później nastąpiło przyjęcie w Białym domu. Przy wyborach na prezesa weteranów przepadł jen. Grant mniejszością osmnastu głosów, które oddano na jen. Newton. Następnym zjazdem weteranów w przyszłym roku odbędzie się w Brooklynie.  
 W Delaware egzystuje stare prawo, podług którego winowajca odbiera tam publiczną chłostę za swoje przewinienie. W zeszłą sobotę karano w ten sposób w New-castle; dwu negrów po odebraniu pąk musiel jeszcze przez kilka godzin stać pod pregrierzem za kradzież i oszustwo.  
 Z wyprawy jen. Crook przeciw Apachesom i o jego działaniu w Meksiku żadnej dotąd wiadomości nie mamy.  
 W Wilkesbarre, Pa., przeszłej niedzieli były wszystkie szynkownie i wszystkie handle cygar zamknięte.  
 Zbrodnie: W Breham, Tex., znany tam powszechnie farmer Robert F. Tamplin został zastrzelony od swego dawniejszego dzierżawcy, mulaty Fr. Smitha. — W pobliżu Paryża w Kentucky dwu braci rodzonych, nazwiskiem Reeves, pokłócili się o to, jak głęboko korn ma być sadzony. W kłótni jeden drugiego nazwał kłamcą i tą nazwą podrażnił go tak mocno, że obrzucił parwal za flintę i zabił swego brata na miejscu.  
 W Glenmary, Tenn., irlandczyk Wm. Connors, znany zawiadroga, w kłótni z kilku innymi, zastrzelił dwóch, a dwóch innych zastrzytł. Murzyński pochwylił zbrodniarza i sądem doraźnym powiesił na galezi. W pobliżu Chatsworth, Canuada, zabił syn własnego ojca Georga Lamberta, dlatego że ojciec mu żył za długo.—Podług doniesienia z British Columbia przyzło tam pomiędzy białymi i chiń-

skimi górnikami do bójki, przy czem biali rozpełnili chińczyków. Następną noc napadli tiali chińczyków w ich obozie śpiących, zamordowali dziewięciu a resztę roznęgli na cztery wiatry i spalili oboz chiński. Chińczycy najli wozy w Syton, aby swoich rannych i zabitych tamodąd przetransportować, ale żaden biały lekarz nie dał się nakłonić, aby rannych chińczyków ratować. Chiński doktor z Yale powiada, że jeszcze trzech rannych ulegnie ranom.  
 Nieszczęścia: Parowiec "Granite State" w drodze z New Yorku do Hartford, Conn., spalił się na wodzie w piątek w pobliżu Good-speed's Landing. Pięciu ludzi straciło przytem życie, czterech w płomieniach, a jeden w morzu; obok tego i cały ładunek okrętu jest stracony.  
 Zapowiadają powszechnie, że na 1go Czerwca robotnicy w wszystkich fabrykach żelaza zamierzają złożyć ogólny strajk na oale Stany Zjedn.  
 Podług doniesień z Terrel, Tex., spadł tam w poniedziałek grad tak ciężki, że załamaly dachy mieszkań i zabił bydło. W dwie godziny po burzy przyniesiono do miasta ziarno gradu, ważące pół funta.  
 Z Pittsburga donoszą: Nie ma widoków na spieszne zakończenie sporu pomiędzy fabrykantami żelaza a ich robotnikami i zanosi się na to, że na 1go Czerwca fabryki staną, bo ani jedna ani druga strona nie chce robić żadnych ustępstw.  
 Prezydent zjednoczonych robotników, Jarrett, oświadczył, że po ostatniej rozmowie z fabrykantami, robotnikom nic innego nie pozostaje, jak strajk, bo robotnicy nie myślą przychylić się do zniesienia placacy. Sekretarz zaś związku fabrykantów oświadczył, że fabrykanci są przygotowani na zamknięcie fabryk, jeżeli robotnicy nie przyniją tej placacy, jaka im 25 bm. ofiarowana będzie.  
 Z MIASTA.

W zaprzęży poniedziałek zastrzelił salonista Antoni Bauer, 1061 Milwaukee ave., 17-letniego Lawrence'a Rossitter, gdy tenże w kompanii dwu innych młodych ludzi, wyrzucony za nieprzyzwoite zachowanie się w szynkowni, zaczął frontowe okna wybijać i zemsta się odrażać. Coroner'ska jury wydała werdykt, że Bauer jest winien mezbójstwa i że sprawa jego ma być sądzoną przez Grand jury. Az do terminu swego Bauer został puszczony na wolność, stawilwszy 3000 dol. kaucyi.  
 Donosiliśmy dawniej, jak pe wniom Jerry Dunn dnia 1 marca rb. z zimą krwią zastrzelił Jamesa Elliott'a w pewnej restauracyi na Dearborn ulicy. Obaj należeli do klasy tak zwanych sportsmenów, t. j. ludzi nie zajmujących się żadnem uciążliwym rzemiosłem, chyba grą, zakładami, wyścigami, bokso waniem i t. p., obaj byli starymi kryminalistami i nieraz już byli z sądami w kolizyi. W ubiegłym tygodniu sąd przysięgłych uwolnił Dunna z więzienia, wydając werdykt, że Dunn miał prawo zabić Elliott'a w własnej obronie.  
 Strajk murarzy nie obiecuje rychłego końca, bo robotnicy należąco do unii, odrzucili propozycyę „bosów", aby spór cały oddano został pod decyzyę sądu polubowego.

— Wielki orkan, który nawiedził miasto nasze w piątek, wyrządził nie mało szkody w budynkach. Jedną część gmachu wystawy gdzie właśnie urządzają wystawę przedmiotów kolejowych, została całkiem zburzona, przyczem kilkor ludzi odniosło mniejsze lub większe rany.  
 W niedzielę po południu podniósł się drugi straszniejszy jeszcze orkan, który od północy przychoźać, przyniósł także ze sobą przeraźliwe zimno. W mieście samem nie wiele szkody wyrządził, lecz za to dosięgnął z kadładą okropnych spustoszeń. Na jeziorze Michiganiem rozbił orkan kilka okrętów i zatopił nie mało żeglarzy.  
 Przerzącające męszczęcie zdawały się w czwartek przed południem w fabryce mebli Philipsa i Seidensteina pod no. 21 Superior str., gdzie 60-letni człowiek, Fryderyk Winecke, który tam wszedł na chwilę szukając roboty, tak nieszczęśliwie się potknął, iż upadł i głową trafił na będącą w pełnym biegu pilę. W jednym momencie odcięła mu piła głowę odtulowu.  
 W niedzielę po południu zastrzelił łobuz Curtis (właściciel Henry Bruce), szynkarza Antoniego Connelly w jego własnym salonie na rogu Fifth ave. i Harrison ulicy, bez najmniejszej prowokacyi, przyczem sam od umierającego już Connelly'ego odebrał ciężką ranę rewolwerową.  
 Z EUROPY.

Pomimo swoich bólów nerwowych i słabości żołądka, Bismarck gorliwie zajmuje się sprawami państwa i nie chce słuchać lekarzy, którzy go chcą wysłać do Kissingen na kuracyę. Nie udało mu się z podwyższeniem cła na drzewo, więc gniew cały wylewa na nieoprawnych Polaków, którzy tylko myślą o przywróceniu Polski, a w reichstagu czynią wszystko co mogą, aby szkodzić państwu niemieckiemu. I Watykanowi groził, że to są ostatnie warunki zgody, jakie mu teraz przedstawia, i że Watykan będzie żałował, jeżeli ich nie przyjmie. Ostatnie depesze z Rzymu donoszą, że Ojciec św. odrzucił warunki Bismarcka.  
 Chodzi pogłoska, że w jesieni odbędzie się zjazd cesarza austriackiego, ruskiego i króla włoskiego w Berlinie.  
 W Rosyi wszystko przygotowane na koronacyę cara, która się odbędzie w poniedziałek 28 bm. Już też zjeżdżają się reprezentanci obcych mocarstw i car przyżylł wczoraj do Moskwy, gdzie go ludność miała w wielkim entuzjazmem przyjmować. Ze nihilisci nie śpią, dowodzi tego następny wypadek: Przed kilku dniami eksplodowała umywalnia carska, przy której car zwykł się umywać i którą przed chwilą był opuścił. Inna depesza donosi, że policya odebrała wiadomość, jakoby nihilisci podczas procesyi koronacyjnej zamierzali postrząść konia carskiego i w powstałym przez to poplocchu zabić cara.  
 Berdyczów, według krążących pogłosek, ma być wkrótce sprzedany przez właścicieli: ksiądz Czartoryskich i hr. Tyszkiewiczów. Pomiedzy kandydatami do kupna figuruje dwóch Niemców i konsorcyum złożone z mieszczan. Gazeta Zarja donosi jednak, że prawdopodobnie rząd objemie tytuł własności tego miasta za 900,000 rubli, to jest cenę, przez właścicieli ustanowioną.

**Kronika Kościelna.**  
 Rzym. Dzięki troskliwości Ojca św. Leona XIII około dobra Słowiańskiego, zostały, na wniosek św. Kongregacyi propagandy, ustanowione dla katolickich Bułgarów greckiego obrządku trzy apostolskie wikaryaty. Pierwszym wikaryuszem apostolskim zamianował już Ojciec św. msgr Nilus'a, który rezydować będzie jako arcybiskup w Carogrodzie; dwaj inni wikaryusze otrzymają tytuł biskupów. Jeden z nich ks. Michał Petkow, wychowanek greckiego seminarium w Rzymie, otrzymał już tę godność i został w Carogrodzie konsekrowany na biskupa przez msgr Nilusa. Jest nadzieja, że środki te zaspokoją religijne potrzeby Bułgarów, którzy odziedzienie w wielkiej liczbie opuszczają szczyt i wracają na tono Kościoła. Wikaryaty te poprą zarazem wiele dobroczynną pracę naszych OO. Zmartwychwstańców w Adryanopolu. Kto zna wielką doniosłość propagandy katolickiej na półwyspie bałkańskim, ten przyjmie z wdzięcznym sercem ten nowy objaw troskliwości Stolicy Apostolskiej dla Słowiańszczyzny.  
 Polska. Bule Ojca św. dla Biskupów i palusze dla Arcybiskupów Popieła i Gintowa, nadeszły już do Petersburga, ale dotąd nie wyszły rozporządzenia odpowiednie co do włożenia paluszków, święcenia Biskupów i objęcia w administracyi dyocecyi. Zadziwiająca jest rzecz, że dotychczas żaden z Biskupów nie został przez rząd zawiadomionym ani o godności swej, ani o miejscu przeznaczenia, a jednakowoż potrzebne są pewnego rodzaju przygotowania, choćby tylko ubiorów, pastorału, mitry. Tylko ksiądz Biskup Popiel zawezwany został do pojedchania do Moskwy na koronacyę.  
 Ks. Józef Klupp, kanonik poznamskiej Kapituły Metropol., dnia 28 kwietnia P. Bogu ducha oddał w 77 roku życia, a 52mim kapłaństwem. Urodził się w Inowrocławiu r. 1806; ojciec jego był majstrem mularskim. Szkoły odbył w Pakoścu, następnie w Bydgoszczy i Toruniu, idąc za głosem powołania Bożego, wstąpił do seminu. duchownego w Poznaniu, będącego wówczas jeszcze pod kierunkiem ks. Missonary, zjadł przeszedłszy do sem. gnieźnieńskiego, tamże w roku 1831 odebrał święcenia kapłańskie. Przez pół roku sprawował obowiązki wikaryusza przy katedrze gnieźnieńskiej, potem przeniesiony do Mogilna, tamże najprzód przez kilka lat pracował jako wikaryusz, a potem jako proboszcz i dziekan, bez przerwy przez lat 37 aż do roku 1868. W tym roku opuścił ulubioną swą parafiją, aby zaszczytnym zaufaniem swego Arcypasterza zająć miejsce w Kapitułe Metropolitalnej, i równocześnie objąć urząd wielkiego penitencyarza katedralnego jako też rady konsystorsyalnego.  
 Na Śląsku dnia 23 z. m. umarł niespodzianie główny dziekan hrabstwa kłodzkiego, ks. prob. Nitschke, wyniesiony do godności głównego dziekana przed przed półtora rokiem.  
 X. kan. Chelmecki, poseł do rady państwa, ma zostać mianowany biskupem koadjutorem sędziwego biskupa w Tarnowie, księźka Pukalskiego.  
 Bułgary. Dom misyi bułgarskiej OO. Zmartwychwstańców w Adryanopolu poniósł na dniu 19 zm. bolesną stratę przez śmierć O. Konstant. Chaulana. Nieboszyk, urodzony w Tyflisie, w Gruzyi, z rodziców francuzów, pobierał nauki na Podolu i Petersburgu. — Pracował wiele, uczył języka francuskiego, matematyki, zoologii, botaniki, chemii, fizylogii i rysunków. Nadto wspólnie z O. Brzeską założył w gimnazjum gabinet zoologiczny i mineralogiczny i sam robił przyrządy fizyczne. Oprócz tego pracował i na misjach. Za co misyonarzem apostolskim w r. 1879 odznaczony został. R. i. p.

Wielki orkan, który nawiedził miasto nasze w piątek, wyrządził nie mało szkody w budynkach. Jedną część gmachu wystawy gdzie właśnie urządzają wystawę przedmiotów kolejowych, została całkiem zburzona, przyczem kilkor ludzi odniosło mniejsze lub większe rany.  
 W niedzielę po południu podniósł się drugi straszniejszy jeszcze orkan, który od północy przychoźać, przyniósł także ze sobą przeraźliwe zimno. W mieście samem nie wiele szkody wyrządził, lecz za to dosięgnął z kadładą okropnych spustoszeń. Na jeziorze Michiganiem rozbił orkan kilka okrętów i zatopił nie mało żeglarzy.  
 Przerzącające męszczęcie zdawały się w czwartek przed południem w fabryce mebli Philipsa i Seidensteina pod no. 21 Superior str., gdzie 60-letni człowiek, Fryderyk Winecke, który tam wszedł na chwilę szukając roboty, tak nieszczęśliwie się potknął, iż upadł i głową trafił na będącą w pełnym biegu pilę. W jednym momencie odcięła mu piła głowę odtulowu.  
 W niedzielę po południu zastrzelił łobuz Curtis (właściciel Henry Bruce), szynkarza Antoniego Connelly w jego własnym salonie na rogu Fifth ave. i Harrison ulicy, bez najmniejszej prowokacyi, przyczem sam od umierającego już Connelly'ego odebrał ciężką ranę rewolwerową.  
 Z EUROPY.

Pomimo swoich bólów nerwowych i słabości żołądka, Bismarck gorliwie zajmuje się sprawami państwa i nie chce słuchać lekarzy, którzy go chcą wysłać do Kissingen na kuracyę. Nie udało mu się z podwyższeniem cła na drzewo, więc gniew cały wylewa na nieoprawnych Polaków, którzy tylko myślą o przywróceniu Polski, a w reichstagu czynią wszystko co mogą, aby szkodzić państwu niemieckiemu. I Watykanowi groził, że to są ostatnie warunki zgody, jakie mu teraz przedstawia, i że Watykan będzie żałował, jeżeli ich nie przyjmie. Ostatnie depesze z Rzymu donoszą, że Ojciec św. odrzucił warunki Bismarcka.  
 Chodzi pogłoska, że w jesieni odbędzie się zjazd cesarza austriackiego, ruskiego i króla włoskiego w Berlinie.  
 W Rosyi wszystko przygotowane na koronacyę cara, która się odbędzie w poniedziałek 28 bm. Już też zjeżdżają się reprezentanci obcych mocarstw i car przyżylł wczoraj do Moskwy, gdzie go ludność miała w wielkim entuzjazmem przyjmować. Ze nihilisci nie śpią, dowodzi tego następny wypadek: Przed kilku dniami eksplodowała umywalnia carska, przy której car zwykł się umywać i którą przed chwilą był opuścił. Inna depesza donosi, że policya odebrała wiadomość, jakoby nihilisci podczas procesyi koronacyjnej zamierzali postrząść konia carskiego i w powstałym przez to poplocchu zabić cara.  
 Berdyczów, według krążących pogłosek, ma być wkrótce sprzedany przez właścicieli: ksiądz Czartoryskich i hr. Tyszkiewiczów. Pomiedzy kandydatami do kupna figuruje dwóch Niemców i konsorcyum złożone z mieszczan. Gazeta Zarja donosi jednak, że prawdopodobnie rząd objemie tytuł własności tego miasta za 900,000 rubli, to jest cenę, przez właścicieli ustanowioną.

Wielki orkan, który nawiedził miasto nasze w piątek, wyrządził nie mało szkody w budynkach. Jedną część gmachu wystawy gdzie właśnie urządzają wystawę przedmiotów kolejowych, została całkiem zburzona, przyczem kilkor ludzi odniosło mniejsze lub większe rany.  
 W niedzielę po południu podniósł się drugi straszniejszy jeszcze orkan, który od północy przychoźać, przyniósł także ze sobą przeraźliwe zimno. W mieście samem nie wiele szkody wyrządził, lecz za to dosięgnął z kadładą okropnych spustoszeń. Na jeziorze Michiganiem rozbił orkan kilka okrętów i zatopił nie mało żeglarzy.  
 Przerzącające męszczęcie zdawały się w czwartek przed południem w fabryce mebli Philipsa i Seidensteina pod no. 21 Superior str., gdzie 60-letni człowiek, Fryderyk Winecke, który tam wszedł na chwilę szukając roboty, tak nieszczęśliwie się potknął, iż upadł i głową trafił na będącą w pełnym biegu pilę. W jednym momencie odcięła mu piła głowę odtulowu.  
 W niedzielę po południu zastrzelił łobuz Curtis (właściciel Henry Bruce), szynkarza Antoniego Connelly w jego własnym salonie na rogu Fifth ave. i Harrison ulicy, bez najmniejszej prowokacyi, przyczem sam od umierającego już Connelly'ego odebrał ciężką ranę rewolwerową.  
 Z EUROPY.

Pomimo swoich bólów nerwowych i słabości żołądka, Bismarck gorliwie zajmuje się sprawami państwa i nie chce słuchać lekarzy, którzy go chcą wysłać do Kissingen na kuracyę. Nie udało mu się z podwyższeniem cła na drzewo, więc gniew cały wylewa na nieoprawnych Polaków, którzy tylko myślą o przywróceniu Polski, a w reichstagu czynią wszystko co mogą, aby szkodzić państwu niemieckiemu. I Watykanowi groził, że to są ostatnie warunki zgody, jakie mu teraz przedstawia, i że Watykan będzie żałował, jeżeli ich nie przyjmie. Ostatnie depesze z Rzymu donoszą, że Ojciec św. odrzucił warunki Bismarcka.  
 Chodzi pogłoska, że w jesieni odbędzie się zjazd cesarza austriackiego, ruskiego i króla włoskiego w Berlinie.  
 W Rosyi wszystko przygotowane na koronacyę cara, która się odbędzie w poniedziałek 28 bm. Już też zjeżdżają się reprezentanci obcych mocarstw i car przyżylł wczoraj do Moskwy, gdzie go ludność miała w wielkim entuzjazmem przyjmować. Ze nihilisci nie śpią, dowodzi tego następny wypadek: Przed kilku dniami eksplodowała umywalnia carska, przy której car zwykł się umywać i którą przed chwilą był opuścił. Inna depesza donosi, że policya odebrała wiadomość, jakoby nihilisci podczas procesyi koronacyjnej zamierzali postrząść konia carskiego i w powstałym przez to poplocchu zabić cara.  
 Berdyczów, według krążących pogłosek, ma być wkrótce sprzedany przez właścicieli: ksiądz Czartoryskich i hr. Tyszkiewiczów. Pomiedzy kandydatami do kupna figuruje dwóch Niemców i konsorcyum złożone z mieszczan. Gazeta Zarja donosi jednak, że prawdopodobnie rząd objemie tytuł własności tego miasta za 900,000 rubli, to jest cenę, przez właścicieli ustanowioną.



NIEOMYSLNI

POWIEŚĆ
Konrada Bolandera
Przełożona z niemieckiego przez B. F.

(Ciąg dalszy).
Młynarz się rozdzierzał na ten zarzut, że jest zły i leniwym gospodarzem, a zwłaszcza gdy zobaczył drwiarzy smiech Fryca, zagotowało mu się w piersi. Przegryzał wargi, gniew wstrząsnął.

— Adamię z głębi duszy jestem twoje! niech nam Bóg błogosławi!
Były to czarowne słowa, które wstrząsnęły całą jego istotą; porwał namiętność za drzącą dłoń, którą silnie przycisnął do piersi.

— Napoleon Orda. W dn. 25 kwietnia zmarł w Warszawie w szpitalu ewangelickim po kilkotygodniowym cierpieniu, znany muzyk a przedewszystkiem pełen zasługi twórca „Albumu widoków polskich” Napoleona Orda.

W. Słominska.
679 Milwaukee Ave.
w pobliżu Noble ulicy.
Polecam Szanownej Polskiej Publiczności
— moj —
MAGAZYN STROJÓW

Z EUROPY NA WSZYSTKIE PUNKTA W AMERYCE
BILETY KOLEJOWE
Antoni Schermann, Agent Red Star i American Line.
52 Bradley, corner Noble Sts. Chicago, Ill
nie droższy jak inni agenci w Stanach Zjednoczonych.

WIELKI MAGAZYN POLSKI
Mebli, Zwierciadeł,
Obrazów i Ram.
Największy i najtańszy w Chicago
SKŁAD POLSKI.
544 i 546 MILWAUKEE AVE.
pomiędzy ulicami Cornell i Rucker.

KARTY OKRETOWE
DO EUROPY I Z EUROPY
CLAUSSENIUS & Co
2 South Clark str.
GENERALNA AGENTURA
Parowców Bremenskich
North German Lloyd,
z BREMEN do NEW YORKU,
z BREMEN do BALTIMORE
i NAPAWROT.

Tu się zatrzymał i spojrzął ku fardes ogrodowej, ale był w zrozkum, nie nie

— Gierusiu — ta dziewczyna — i tu mu głos zamarł.

— W Oberammergau zmarł dnia 22 zm. k. dziekan Daisenberger, który około syny w miejscowości tej przedstawień męki Chrystusowej wielkie połozyl

W. Słominska,
679 Milwaukee Avenue.
GROCHOWSKI, KILINSKI i LYŻYWEK
739 MILWAUKEE AVE.
T.M. Helinski
101 Johnson str. Milwaukee Wis.

20.000 Akrow Roli
w Townships: 24, 25 i 26, Range: 17, 18 i 19
w powiatach SHAWAN, OUTAGAMIE I BROWN W WISCONSINIE.

Jan Gajewski
w Green Bay, Wis.
Agent Północno-Niemieckiego
LLOYDU
sprzedaje
KARTY OKRETOWE

ANTONI KADOW,
712 Cratiot Ave. Detroit, Mich.
Agent Niderlandzkiej Linii Parowcow
KARTY OKRETOWE
Fr. Elkerta,
W LEMONT, ILL.

**KOROSPENDENCJE**  
"Gazety Katolickiej".

SAN ANTONIO, TEX., 13 Maja '83

SPAN. RED. Nie bardzo dawno mialem ten zaszyty doniesienie o smutnym wypadku, jaki nas spotkal z przyczyny smierci s. p. ks. Stanislaw Wojciecha wskiego. Poniewaz jest bardzo rzadko zdarzy, aby kto kiedykolwiek z San Antonio do Gazety waszej zawital, wiece osmielam sie znnowu przytoczyc niemiejszej korespondencji.

Towarzyszy naszej wzajemnej pomocy sw. Wojciecha, obudzilo w kwietniu uroczyscie dzien sw. Wojciecha, patrona swego Towarzystwa. Poniewaz jestemy jeszcze bez kaplana, wiec zaprosilismy Wiel. ks. Felixa Zwiardowskiego z Bandery, który jest także członkiem tegoz Towarzystwa, na ten dzien radosny dla nas, zyczylismy sobie bowiem zarazem przystapic do spowiedzi Wielkocnotny. Wiel. ks. Feliks przybyl do nas i niespodzianie napotkal sie z Wielb. O. Wincentym Barzyskim, który przybyl do Texas, i z Wielb. ks. Wojciechem Pelczar, proboszczem z sw. Jadvigi. Bardzo bylismy uradowani majac tak niespodziewany zaszyty, ze przez czcionki księza wziezl udział w naszym uroczyscie. — W sam dzien 23 kwietnia zebraли sie czlonkowie licnie do sali towarzystwa, przybrawszy w sobie oznaki czyl regalia, a potem w porzadku pod sztandarem popieszylicy do kościoła na nabozenstwo, odprawiajace sie na intencyę wzrostu i pomyślności Towarzystwa, które celebrowal Wiel. ks. Pelczar. Po nabozenstwie przemowil do czlonkow Wielb. O. Wincenty Barzyski wzruszajacym głosem, przypominajac nam przyklady sw. Wojciecha Biskupa, wielkiego Patrona narodu naszego, przy tem zachęcaj nas do silnego wzrostu, wytrwania przy tym naszym zwiazku, pocieszajac nas, iż przy pomocy Bozej, doczekamy sie silniejszego zwiazku w dzialkach naszych, jeżeli w zgodzie i miłości pracowac na chwale Bozą będziemy. Po skonczonym nabozenstwie powrocilo Towarzystwo w tym samym porzadku do sali i rozeszlo sie. Wieczorem zaś zebraли sie wszyscy z rodzinami swymi i zabawili sie wszyscy w przytomności czcionki księza malym teatrykiem, który nam mlodzi czlonkowie odegrali, a przy zakonczenu przemowil Wielb. O. Wincenty Barzyski do publiczności, wyrazajac swe zadolenie z tej malej zabawki i przypominajac zarazem mlodziem, aby sie trzymala silnie przy swej narodowosci. Na ostatku przemowil Wielb. O. Feliks, ze majac ten zaszyty był także pomiędzy nami jako czlonek honorowy, czujac sie także zobowiazany przemowic kilka slow, przy tem nadmienil, abymy pamietali, ze jestemy Polakami i jak znanowac mamy naszą narodowosc, wzruszajac zarazem wzrostu i pomyślności Towarzystwa. I tak zabawili sie jeszcze chwile, rozmawiając z tym i owym, po tem zanueli piesz: "Boze co Polskę" i rozeszli sie wszyscy do domow z radością wielką, bo moze nie tak przydatku zgrupujemy z swymi pierwszymi fundatorami i pracownikami Texasu.

PHILADELPHIA, Pa. 20 Maja '83.

SPAN. RED. Wypada mi tu nadmienic o Polonii naszej, poniewaz juz blisko rok, jak mamy kościół i księdzka polskiego w naszym miescie, a zadne o sobie nie dajemy wiadomosci bracom naszym porzucanym po tym obszarze nowego swiata. Czujac sie zobowiazany z mej strony, podzielil sie z równymi mi talarcami na obzynnie, iż nigdy nie zapomne tej radości, jakiej wszyscy o bezmi docinalismy w niedziale sw. Trojcy w kościele polskim, bo mielismy szczęście widziec dosc znaczne grono polskich dzieci przystępujacych po raz pierwszy do komunii sw. Kościół nasz był bardzo pieknie i strojnie ubrany w girlandy i kwiaty. Nadmienic tu musze, ze bardzo wielu Irlandczykow i Niemow katolików bylo obecnych, którzy podziwiali, jak Polacy nie zaluję pracy i pieniędzy do opiekunia swego kościoła. — Okolo pół dziesiatej zostali dzejci z przyległego pokoju wprowadzone do kościoła w procesy z chorygwami, spiewajac pieśń "Kto się w opiekę". Dziewczata byly ubrane w bieli i welonami i wieciami na głowach, chlępyce byly wszystkie tak samo bardzo stosownie do uroczyscia ubrane; wszystko to przyznac nalezy staraniu naszego W. proboszcza ks. Katina, bo on nie szczędzil pracy i starania, ażeby tylko bylo wszystko w wzorowym porzadku.

By wprowadzeniu do kościoła, dzieci zajęły miejsca w pierwszych ławkach, a ksiądz proboszcz wyglosil bardzo wzruszajacą mowę do nich, potem do wszystkich zgromadzonych, mowil tak dobitnie, że lzy sluchaczom zrosily powieki, nawet sam ksiądz sie rozplakal. Po komunii sw. wyglosil nasz proboszcz tak samo mowę do dzieci, a po mszy sw. rozdial im obrazki, jako pamiątkę pierwszej komunii sw. Dodac jeszcze musze, że byl na chorze slizny śpiew, wykonany na cztery głosy: "Na stopniach Twego". Na organach grał nasz polski organista Luszczewski. Na zakonczenu nabozenstwa zaspiewal nasz ksiądz "Te Deum Laudamus".

Oby Bóg dał abymy mieli to szczęście widziec więcej podobnych uroczysci.

Z Litwy. O koncertach p. Sembrych-Kochanskiej w Wilnie piszą do "Kraju". Dawno zapowiedziane koncerty p. Marceliny Sembrych-Kochanskiej odbyly sie w sobote 2 (14) i w poniedzialek 4 (16) kwietnia; sala koncertowa byla literalnie przepelniona. Pani Sembrych odwiedzajac sie za serdeczne przyjecie, śpiewala na drugim koncercie wiele rzeczy nadprogramowych. Otrzymałismy także prawdziwie nieoceniony podarek, polski mazurek, polskiego kompozytora, wykonana po polsku przez polską artystkę. Dwadziesiat lat, jak nie slyszeliśmy z estrady polskiego stawa; w całej wojnie masie publiczności z przypieszeniem tępem zabily serce, po grobowej ciszy rozlegly sie buczne oklaski i wołania: "Brawo, Kochanska, dziękujemy!" Artystka otrzymała kilka duzych i prawdziwie artystycznie ulozonych bukietow, oraz dwa laureowe wieńce, jeden z nich z napisem: "Swoim śpiewem najmlodsze — Rodaczec. Wilno, 16. 4. 1883 r." W koncercie wzięły udział: pani Mackiewiczowa (forte-piano) i panna Helena Wązowska (skrzypce). Zegnajemy się na dworcze p. Kochanskich z garstką odprowadzajacą ją publiczności, obiecała nigdy nie omiędz Wilna, dziękujac za mlodzię za otrzymanie przy pozegnaniu bukiet, oświadczyła, iż przy pierwszej bytności w Wilnie da koncert na korzyść niezmownych uczniow.

**Poszukiwanie.**  
Poszukuje siostry mojej Marynary zamężnej Biskupskiej, która z mężem swoim przybyła do Ameryki i podobno w Baltimore ma przebywac. Ktoby wiedział o ich pobycie, niech rzuci do mnie o tem doniesie. WAWRYN ROSA 28 V. 61 Philip str., CHICAGO ILL.

był p. Jan Wons, po odjeździe jego do St. Paul nie mieliśmy regularnej szkoły dziennej, tylko wieczorami naukę katechizmową. Parafia nasza coraz więcej wzrasta, wiele rodkow naszych przybywa z Europy, a wielu też co opuścili Baltimore wrócilo się napowrot.

JEDEN z PARAFIAN.

BAY CITY, Mich. 17go Maja '83.

Ubiegłej niedzieli odbyla się tu uroczyscie poświęcenia Domu Siostr Feliczynek i otwarcia czytelnia i ogrodu szkolnego, należącego do tutejszej polskiej katolickiej parafi, na rogu Grant i 22ej ulicy. Uroczyscie odbylo się przy licznym współdziałaniu wiernych i kapłanów: W.W. Ks.Ks. Thibedeau, Eberts, Szklarczyk a później także W. ks. Reiss z East Saginaw.

Procesya Towarzystw: Św. Stanisława Kostki, N. Serca Jezus i okolo 300 czlonkow z parafi na czelu z polską kapelą maszerowała przez kilka ulic miasta, i przybyła do Domu Siostr, gdzie ceremonia poświęcenia się odbyła, a potem czytelnia i ogród szkolny zostal otwarty. Zdaję udało się procesya do kościoła, gdyż się niespory odbyły. Po niesporach w kościele trwały jeszcze dalsze uroczyscie w domu Siostr, po skonczenu których major Weadock i Hon. A. Mc Donnell przemawiali do zgromadzonej ludności z werandy Domu Siostr, pierwszymi wzruszajac Polakom pomyślności i uznaję ich zastuge, że tak gorliwie i ochoczo pełnią swe obowiązki religijne i obywatelskie, drugi mowiac szczególnie o potrzebie szkoły, nauki i wychowania szkolnego. P. McDonnell oddal także zastrzeżenia pochwały W. ks. Szklarczykowi za jego niezmierną energią, z jaką pracuje okolo swej parafi, że ją uporządkowal wzorowo i zrobil z niej jedną z najpiękniejszych w miescie. Uroczyscie cała skonczyła się pięknie i zbudowała nas.

**Potrzebujemy młodego człowieka** od 16tu do 21 lat, któryby miał dostateczną edukację w języku polskim niemieckim i łacińskim i który chętnie się fachowo wykształcił w apertekarstwie. Może się tam histornie lub osobiście zgłosic do Aptekarza CHAS FLUSCHKE.

482 Mitchell str. MILWAUKEE, Wis.

**Potrzebujemy cztery dziewczyny** do sycia ręka, a dwie do sycia maszyną surdutow, pod No. 704 W. 18th str.

P. Fr. Ekkert w Lemont, Ill., jest agentem GAZETY KATOLICKIEJ I DNIA ŚWIĘTEGO, upoważniony do przyjmowania opłaty i do zapisywania nowych a-bonenctow.

Na sprzedaż lub do wynajęcia salon 742 Milwaukee ave. w basemenie. Zapytać się u właściciela SOLKKE w salonie 742 Milwaukee ave.

**Rzadzka sposobność!**  
Nutzhorn's Halla wraz z Gospodą i urządzeniem jest z powodu choroby właściciela do nabycia pod korzystnymi warunkami.

**C. A. Nutzhorn**  
636 Milwaukee ave.

**Potrzebny jest do parafi polskiej** w Buffalo, N. Y. organista i nauczyciel, zdany w polskim i angielskim języku.

Rev. JOHN PITAS,  
Polish Church, Buffalo, N. Y.

**RADA dla MATEK.**  
Mrs. WINSLOW'S SOOTHING SYRUP powinien zawsze być używany, gdy dzieciem zabki wychodzi. To sprawia ulgę zięciu i łąza, i sprowadza spokój, naturalny sen, odciąża i ból, i ma dla dziecka budzi się wesoła. Smak syropu jest przyjemny. Uspokaja dziecko, zmiekcza dziasła, oddala ból wieszki, zwalnia wiatry, reguluje wnetrznosci i jest najlepšíym środkiem na rozwolnienie, czy ono pochodzi z wychodzenia ząbkow czy z innych przyczyn. Cena butelki 25 centow.

**Baczność!**  
Szanownej Polskiej Publicznosci donoszę, że przeniosłem mój **MAGAZYN KRAWIECKI** z Madison ulicy pod Nr. 3 TELL PLACE Róg MILWAUKEE AVE.

Mam na sklądzie duzo nowego towaru, w pracowni dobrych robotników, — przeto podejmuje wszelkie zamówienia i obstatunki wykonawac rzetelnie, elegancie, spiesznie i po jak najtanszych cenach. [31V12]

Antoni Kadon,  
3 TELL PLACE, róg MILWAUKEE AVE.  
blisko Noble ulicy. CHICAGO, ILL.

**FRANK MONKA,**  
poleca swoj polski **Beer - Saloon.**  
Dobre napoje Wina i likiery n. zjomaiznie. **Piwo zawsze świeże i dobre egary.**  
Zawsze smaczna przekąska.  
533 Noble str., CHICAGO, ILL.

**JANKRUS**  
Poleca Szan. Polskiej publiczności swój maly **SZEWIECKI SZTOREK**, wraz z obstatunkow robotą. Wykonuje jak nakuratniej i spiesznie reperacje. Przyjedzie i przekonacie się, a nie będziecie zawiedzeni.  
Pomagalice Polakom, aby polskie biznesa w góre się wznosily.  
Jan Krus,  
cor. Noble & Bradley Strs.

**LISTY POLSKIE NA POCCZIE**

W Chicago

ZALEGŁE Z UBIEGLEGO TYGODNIA

646 Banga E.	814 Modraczacka Chris.
651 Bialas Mateusz	816 Mochelski Stan.
652 Bielawski Jan	817 Morszynski Wiktor
653 Biacha Jan	819 Mrzak Antoni
652 Bredzik Wojtek	820 Trochen Jan
673 Czajkowski Adam	828 Nunek Jan
674 Czepiek Fr.	829 Organiaz Mich.
675 Danielski Antoni	831 Pelikan J.
676 Dembski August.	833 Przeski Symon
700 Gajozz Marcjn	855 Płuta Mich.
701 Gajcarz Jozef	888 Popowicz Mich.
710 Grabowski Pawel	839 Pirakowski Jan.
711 Gramza Wincenty	855 Ryński Frank
712 Górski A.	857 Sawicki Fr.
713 Hławka Jan	855 Chorot Sebastian
741 Janowski Jan	887 Smiglewska Ant.
746 Kuntz Toby-z	895 Strainski Dr. E.
747 Karnowski W.	899 Sufski Andrzej
766 Kojemy Mijal	900 Sobota Wojtek
769 Korawski M. P.	901 Szank J.
772 Kostorski K.	913 Urban Fr.
781 Lazik Mrs	818 Waloch Jan
798 Marczynski Jaa	930 Winlicka Anna
800 Matkowski Jan	933 Wlazny Jozef.

**POKWITOWANIA.**

Następnicy pp. Abonencki zaplacili za GAZETĘ KATOLICKĄ:

Peter Fudenski, Wanatab...	2 00
Fr. Krzyżko, Chicago...	1 00
Jan Sypniewski, Laona...	1 00
Taczowski, New York...	1 00
L. Niemczyk, Antog...	1 00
Szczechpan Gracjan, Owatom...	2 00
Barłomiej Gajdecki, Kozm...	1 00
Hipol & Grochowski, Fremont...	1 00
Ziętkowski, Dettman, Bridgeport...	2 00
Mateusz Billński...	2 00
Jan Jelewski, Chicago...	1 00
Andrew Skornia, Bourbo...	2 00
Franciszek Rzezyński, Chicago...	2 00
P. P. Igowski...	2 00
Fr. Karwowski...	1 00
Fr. Jawich, Pullman...	1 00
Antoni Treppa, Detroit...	1 00
Wincent Urbanicki, El Mora...	1 00
K. Swiatkowski, Little Falls...	1 00
Joseph Bomba, Meyersville...	2 00
Wojciech Barzyski, East Sla...	1 00
Jozef Zielinski, Lemon...	3 00
John Stefański...	1 00
Wal. Konecny...	1 00
Fr. Ekkert...	1 00
Andrzej Schulz, Chicago...	2 00
Jan Biak...	1 00
Mr. Rehbein...	2 00
Walenty Pawlowski, Detroit...	2 00
Marcin Wendland, San Antonio...	2 00
Barymilian Jerzykowski, East...	2 00
Jakob Dryz...	2 00
W. Ubielki, Chicago...	2 00

**Polskie Literatury Towarzystwo**

Poszukuje sie nauczyciela, któryby zarazem był i organista a przytem wladł dobrze językiem polskim i angielskim. Pensya będzie okolo 40 dolarow miesiacnie, prócz tego do kazdej mszy wotywny otrzymaj jedynego dolara. Co do wikt i mieszkania nauczyciel, zgłaszajacy sie do nas, raczy sam się o to wystarać. Nauczyciel raczy sie stawic dopiero po wakacjach to jest, na dzien 3 wrzesnia, chociaż nalezy wrzesnie sie o to starać. Dobrzeby było, ażeby z braku innych świadcstw, był zaopatrzony listem rekomendacyjnym od swego dotychczasowego proboszcza.

482 Mitchell str. MILWAUKEE, Wis.

**Potrzebny jest do parafi polskiej** w Buffalo, N. Y. organista i nauczyciel, zdany w polskim i angielskim języku.

Rev. JOHN PITAS,  
Polish Church, Buffalo, N. Y.

**THE BEST OF ALL LINIMENTS**

FOR MAN AND BEAST.

For more than a third of a century the Mexican Mustang Liniment has been known to millions all over the world as the only safe reliance for the relief of rheumatism and pain. It is a medicine above price and praise—the best of its kind. For every form of external pain the

**MEXICAN MUSTANG LINIMENT**

Mustang Liniment is without an equal. It penetrates flesh and muscle to the very bone—making the continuance of pain and inflammation impossible. Its effects upon Human Flesh and the Britle Creation are equally wonderful. For the BRUTE CREATION it cures Sprains, Swinny, Stiff Joints, Rheumatism, Sore Feet, Sore Hoof, Scab, Itch, Spavin, Scurches, Wind and Cold Sores, Pull Evils, Film upon the Sights, and every other ailment to which the occupants of the Stable and Stock Yard are liable. The Mexican Mustang Liniment always cures and never disappoints; and it is, positively,

**THE BEST OF ALL LINIMENTS**

FOR MAN OR BEAST.

which speedily cures such ailments of the HUMAN FLESH as Rheumatism, Swellings, Stiff Joints, Contracted Muscles, Burns and Scalds, Cuts, Bruises, and Sprains, Pains in the Back and Sides, Stiffness, Lameness, Old Sores, Ulcers, Prostrates, Chirbelms, Sore Nipples, Caked Breast, and indeed every form of external disease. It heals wrinkles scars.

For the BRUTE CREATION it cures Sprains, Swinny, Stiff Joints, Rheumatism, Sore Feet, Sore Hoof, Scab, Itch, Spavin, Scurches, Wind and Cold Sores, Pull Evils, Film upon the Sights, and every other ailment to which the occupants of the Stable and Stock Yard are liable. The Mexican Mustang Liniment always cures and never disappoints; and it is, positively,

**Wielka Burlingtononska Kolej**

"BURLINGTON ROUTE"  
(Chicago, Burlington & Quincy Railroad.)

Na Wschód i Zachód. Elegancje oddzielne wagony. Parlowe wagony z fotelami na sprężynach (siedzenia bezpiłne), wagony do palenia (smoking cars), z krzesłami obracającymi się, silypory Palmam i sławne C. B. & Q. jadłonic sale odchodząca dziennie do Chicago i Kansas City, Chicago & Council Bluffs, Chicago & Des Moines, Chicago, St. Joseph, Atchison i Topeka. Jedyna tylko prosta i jedyną cięgiem linia pomiędzy Chicago, Lincoln i Denver. Bez zmiany, cały dzień to samo wazny pomysł Indianapolis i Council Bluffs przez Peoria. Łaczy się ze wszystkimi liniami w Union Deposits. Kolej ta zna na jako wielka jedyną cięgiem linia bez zmiany.

Na Północ i Południe. Pożyci jednostajnie, z wagonow elegancjch i Pulmana palacowców silypory złożone, odchodzą codziennie do i ze St. Louis, Hannibal, Quincy, Keokuk, Burlington, Cedar Rapids Albert Lea do St. Paul i Minneapolis; Parlowe wagony z fotelami na sprężynach i do ze St. Louis i Peoria i do i ze St. Louis i Ottumwa. Jedna tylko linia wagonow między St. Louis i Des Moines, Iowa, Lincoln, Nebraska, i Denver, Colorado.

Powszechnie jest znaną, jako Najlepszą wyekwipowana kolej w Świacie na wszelką podróż.

T. J. POTTER, 301 Wice Prezydent i Generalny Zawiadowca.

PERCEVAL LOWELL, Generalny Agent. Pasażerski.

**WIĘLKI SKŁAD POLSKI**

gotowych **UBIORÓW MEZKICH** jako i też dla mlodzięzy i chlępecow, Bielizny, Koszul wierzchnich i spodnich, Kolnierzykow, Krawatek, Kapeluszuow itd.

Zarazem wykonujemy wszelkie obstatunki podług miary i najnowszej mody i po najprzystępniejszych cenach.

Skład nasz znajduje się **630 Milwaukee Avenue,** blisko Noble ulicy.

**WIKARVASZ, DORSZYNSKI & CO.**

**Tow. imienia "MONIUSZKO"** w Nowym Yorku urządza dn. 26go Maja r.b. w Turn Hall — No. 46 & 48 4th str. — **WIECZOREK AMATORSKI** GRANEM BĘDZIE: **ULICA NAD WISŁĄ** KROKOCZYLA W 2ch aktach ze śPIEWAMI przez **KAROLA KUCZA** prócz tego Deklamacya i śpiewy

**CALY CZYSTY DOCHÓD PRZEZNACZONY NA POMNIK MIKIEWICZOWA W KRAKOWIE.** Komite, na wstępi. Za cel ten będzie zachęcał dla Publicznosci polskiej do zgromadzenia się jak najliczniej.

**KOMITET.**

**TOMASZ NALEPINSKI** poleca swoj polski **Beer - Saloon.** Dobre napoje Wina i Likery najzomaiznie. **Piwo zawsze świeże i dobre egary.** Posiada Hallę do odbywania posiedzeń i zabaw prywatnych.

**COR. NOBLE & CHAPIN STR. CHICAGO, ILL.**

**DO SPREZANIA** dwa powozy (z drugiej ręki) w dobrym stanie. Do przedyz tanio, dowiedzcie się możina. 447 MILWAUKEE AVE. CHICAGO, ILL.

**P. P. OKONIEWSKI,** ZEGARMISTRZ I ZŁOTNIK Polecam Szanownej Polskiej Publicznosci mój skład w biżuteriach.

**ELGIN WATCHES**

—SCIENNE I STOGOWE ZEGARY—

**okulary i t. p.** Reperacye wykonuam dobrze z roczną gwarancyą po cenach umiarokowanych.

666 Milwaukee Ave. rog Augusta str. CHICAGO ILL.

**PRZEPROWADZKA** **POLSKI SKŁAD** MEBLI

**okulary i t. p.** Reperacye wykonuam dobrze z roczną gwarancyą po cenach umiarokowanych.

666 Milwaukee Ave. rog Augusta str. CHICAGO ILL.

**THE BEST OF ALL LINIMENTS**

FOR MAN AND BEAST.

For more than a third of a century the Mexican Mustang Liniment has been known to millions all over the world as the only safe reliance for the relief of rheumatism and pain. It is a medicine above price and praise—the best of its kind. For every form of external pain the

**MEXICAN MUSTANG LINIMENT**

Mustang Liniment is without an equal. It penetrates flesh and muscle to the very bone—making the continuance of pain and inflammation impossible. Its effects upon Human Flesh and the Britle Creation are equally wonderful. For the BRUTE CREATION it cures Sprains, Swinny, Stiff Joints, Rheumatism, Sore Feet, Sore Hoof, Scab, Itch, Spavin, Scurches, Wind and Cold Sores, Pull Evils, Film upon the Sights, and every other ailment to which the occupants of the Stable and Stock Yard are liable. The Mexican Mustang Liniment always cures and never disappoints; and it is, positively,

**KRÓLEWSKA-NIEDERLANDZKA LINIA PAROWCÓW.**

prosta linia na **AMSTERDAM I NEW-YORK**

KOMPANIA POSIADA I UTRZYMUJE OPRÓCZ SWOICH **NEW-YORK'SKICH PAROWCÓW** także linie do **Morza Czarnego, Sroziemnego i Bałtyckiego.**

Regularne ceduly frachtowe z wszystkich punktów na rzecze Renie i do holenderskich posiadłości w Wschodnich Indjach regularnymi parowcami przez Kanał Suezki.

**PASAZEROWIE MOGA NABYWAĆ KARTY OKRETOWE NA WSKYSTEKLASY Z WSKYSTEKHPUNKTÓW NIEMIECKICH I PRUSKICH Z KRÓLEWCA, GDANSKA, SZCZECINA, Z FRANCYI, BELGII, WŁOCH I Z HOLLANDYI.**

Zapewniamy podróżnym wszelką wygodę i opiekę w podróży, dobry stół i żywność zająca na okręcie.

Abey ochronie podróznego od wyszykow i adierstwa, dołączamy i te dogodności, że podróznego odstawiamy z dworca kolei aż do domu bez żadnych kosztow dodatkowych.

Podróż z Berlina do Chicago kosztuje tylko \$40. Przew wodę z Amsterdamu do New Yorku \$24. z Amsterdamu do Chicago \$37.

Po bliższe szczegoly należy się zgłosic do: **R. R. H. toe Laer,** 25 S. William St., New York. **Annton Boeert,** 90 La Salle St., Chicago. **W. SMULSKI, 606 NOBLE STREET - CHICAGO.** ALBO DO POLSKICH AGENTOW: **JOHN BARZYNSKI,** St. Paul, Nebraska. **THEO. BUDZYNSKI,** South Bend, Indiana. **A. M. CONDYS,** 712 Grand Ave., Detroit Mich. **W. BUDZYNSKI,** 9 Carlisle St. New York N. Y. **STANISŁAW SZYPER,** Manitowoc, Wis. **TUCKER & JANIKKI,** Berlin, Wis. **A. SCHERMAN,** 52 Bradley cor. Noble St. Chic. **JOHN GAJEWSKI,** Green Bay, Wis. **JOHN STARSZAK,** Lemont, Ill. **HIPOLIT DAUBEN,** Ripon, Wis. **JOS. KUJAWSKI,** Buffalo, N. Y.

**NA BALTIMORE.**

Kto chce starać się ojezdzac odwiedzic, albo swoich krewnych lub przyjaciół z Europy do Ameryki sprowadzić, ten powinien użyć do tego przesypanych, nowych, żelaznych, szrubowych, parowców pocztowych.

**POŁN. NIEMIECKIEGO LLOYDU.** Na parowcach północno-niemieckiego Lloyd'u przeprazami się do końca roku 1881 przeszło 92,250 osob.

**Parowce tej kompanii:**  
Braunschweig, 3200 tonow, kapitan Undtsch: Nierberg, 2500 " " " Jeger, " " " " " Meyer, Leipzig, 2500 " " " Pfeiffer, Baltimore, 2500 " " " Hellmers, Berlin, 2500 " " " Heineke, chędzka regulacje ok 4 dni pomiędzy BREMEN a BALTIMORE i przyjmujac pasazerow po następnych ratach:

Z BALTIMORE DO BREMEN	Poklad.....\$30.00 w papierach.
Dzieci od 1 do 12 lat polow.	
Z BREMEN DO BALTIMORE	Poklad.....\$27.00 w papierach.
Z Przygladkow Skandynawskich.....	\$30.00
Dzieci od 1 do 12 lat polow.	
Niemowletka darmo.	

Kto sobie życzy posladć po swoich przyjaciół z Polski do Chicago, moze im nas wykupiac through trykiet odrazu wprost na cala podróz po następnujcych cenach:

Z Berlina do Chicago.....	\$37 80
Z Poznania " " " ".....	38 75
Z Turynu " " " ".....	39 30
Z Inowroclawia " " " ".....	39 30
Z Moglina " " " ".....	39 30
Z Nalika " " " ".....	38 90
Z Gniezna " " " ".....	39 05
Z Pily " " " ".....	38 60
Z Chojnicy " " " ".....	39 05
Z Gdofaska " " " ".....	39 75
Z Koscierzyny " " " ".....	39 50
Z Opola " " " ".....	39 60

**Muehlbauer & Behrle,** **KSIEGARNIA**

Książki własnego nakladu oraz **KRAJOWE I ZAGRANICZNE.** —SKŁAD:— **Ornamentów i Paramentów Kościelnych.** 41 La Salle St. Chicago, Ill.

**CHAS. SOKUP,** 427 Milwaukee Avenue. —POLSKI SKŁAD— **Pieców Kuchennych i Pokojowych**

**Chas. Sokup,** 427 Milwaukee Avenue. —POLSKI SKŁAD— **Pieców Kuchennych i Pokojowych**

**W. MAJEWSKI, M. D.,** Praktyczny Polski Lekarz 123, ms. teraz biuro 684 w swojej APTECE rog North Ave. i N. Halsted Street. Zastarzałe choroby leczę z nader pomyślnym skutkiem — za przyzaniem pocztowej karty spieszy z pomocą we wszystkie strony miasta. Zamieszonym posela lekarstwa za przesłaniem jednego dolara. Zdolne kobiety ucy akuszertwa.

**DR. KAROL VENN** LEKARZ PRAKTYCZNY 717 Milwaukee ave. rog Noble ul. Godziny Ofisowe: { od 6 do 9 rano. " 12 " i w połud. " 6 " 9 wieca.

**KARTY OKRETOWE**

NA WSZYSTKIE PUNKTA **EUROPY I AMERYKI**

po najtanszych cenach. **JAN BEDNARZ, 165 W. 19th Street.** Jednocześnie sprzedaję także **BILETY NA KOLEJ ŻELAZNĄ** tak iż podrózny opłacić moze w mnie całej podróz od miejsca wyjazdu aż do miejsca przybyzszego pomieszkania. **KARTA OKRETOWA** czyli podróz przez samą wodę kosztuje u mnie za jedną osobę tylko **23 dolarow.** **BILETY KOLEJOWE** sprzedaję za wszystkich punktów W. Ks. Poznańskiego, Frusk Zachodnich, Szlązka i Galicyi aż do wstępnego punktu Stawo Zlęczonozch **DUZECI** do lat dwunastu pięć polowę cen powyższych. **JAN BEDNARZ,** 165 W. 19th St. - Chicago. **TOMASZ ŻÓŁTOWSKI** 743 Hastings St. - DETROIT, MICH. — sprzedaje — **KARTY OKRETOWE** po najtanszych cenach i na najlepszych Parowcach z podwojnem dnem — wystawiam i Przyemski pieniędż do Starego kraju, wkraszam spiesznie Emigrantow przybyzających do Chicago odwóz wprost do domu. **PIOTR ŁUKA** 415 Elston ave. CHICAGO. **POLSKA COSPODA** **JANA GORNEGO.** Dobre piwo, likiery, wino i cygary. **Zawsze gotowa wolna przekąska** **JAN GÓRNY,** 671 Milwaukee Avenue, CHICAGO ILL.